

# Czarny HiFi, Nadzieja (feat. Iza Kowalewska)

Gdy różami świeżość zblednie  
Miłość złamie kark  
Gdy ujemne one nas odepchną w ką  
Zamiast sklejać cos co już nie złoży się jak kwiat  
Ty zdecydowanym ruchem odpal lont

Niech dziś padnie pierwsza  
Strzel jej w łeb!  
W wodach Styksu znajdzie drugi brzeg  
Niech choć raz nadzieja umrze w drzwiach  
Nie ostatnią będę ja

Gdy wygnany wiatrem za horyzonty znikł nam dom  
Po co wyprzedawać miłość dzień po dniu  
Nie bądź dziecko  
To nie feniks by do chmur  
Wzniosło nam się życie  
Wali w mur

Niech dziś padnie pierwsza  
Strzel jej w łeb!  
W wodach Styksu znajdzie drugi brzeg  
Niech choć raz nadzieja umrze w drzwiach  
Bo koniec dnia, koniec nas  
Wciąga w dół  
Prawda naga ta

Gdybyś chciał obronił byś nas  
Bo gdybyś chciał był czas by przetrwać  
A ona szuka wody tam gdzie widać dno  
A to samo życie nigdy samo zło

Niech dziś padnie pierwsza  
Strzel jej w łeb!  
W wodach Styksu znajdzie drugi brzeg  
Niech choć raz nadzieja umrze w drzwiach  
Bo koniec dnia, koniec nas  
Wciąga w dół  
Prawda naga ta